

□ Czas czytania: 4 min.

*„Ty dokończysz dzieła, które zaczynam; ja zrobię szkice, ty narysujesz kolory”  
(Ksiądz Bosko)*

Drodzy przyjaciele i czytelnicy, członkowie Rodziny Salezjańskiej, pozdrawiając Was w tym miesiącu na łamach Biuletynu Salezjańskiego, skoncentruję się na bardzo ważnym wydarzeniu, które przeżywa Zgromadzenie Salezjańskie: 29. Kapitule Generalnej. Co sześć lat odbywa się to wydarzenie, najważniejsze, jakie może przeżyć Zgromadzenie.

Wiele rzeczy tworzy nasze życie i ten rok jubileuszowy przynosi nam wiele ważnych wydarzeń; jednak pragnę skupić się na tym jednym, ponieważ, choć na pozór jest to daleko od nas, dotyczy nas wszystkich.

Ksiądz Bosko, nasz Założyciel, był świadomy, że nie wszystko skończy się na nim, ale że jego dzieło z pewnością będzie tylko początkiem długiej drogi do przebycia. W wieku sześćdziesięciu lat, pewnego dnia w 1875 roku, powiedział do ks. Giulio Barberisa, jednego ze swoich najbliższych współpracowników: „Ty dokończysz dzieła, które zaczynam; ja zrobię szkice, ty narysujesz kolory [...] Zrobię przybliżoną kopię Zgromadzenia i pozostawię tym, którzy przyjdą po mnie, zadanie, aby uczynić je pięknym”.

Tą szczęśliwą i proroczą wypowiedzią Ksiądz Bosko rysował drogę, którą wszyscy jesteśmy wezwani do przebycia; a w szczególny sposób realizuje ją Kapituła Generalna Salezjanów Księdza Bosko w tym czasie na Valdocco.

### **Prorocstwo cukierków**

Świat dzisiaj nie jest światem Księdza Bosko, ale jest jedna wspólna cecha: to czas głębokich przemian. Pełna, zrównoważona i odpowiedzialna humanizacja w jej materialnych i duchowych komponentach była prawdziwym celem Księdza Bosko. Martwił się o wypełnienie „wewnętrznej przestrzeni” chłopców, kształcenie „dobrze uformowanych głów”, „uczciwych obywateli”. Jest to bardziej aktualne niż kiedykolwiek. Świat dzisiaj potrzebuje Księdza Bosko.

Na początku, wszyscy stawiamy bardzo proste pytanie: „Czy chcesz życia byle jakiego, czy chcesz zmienić świat?” Czy można dzisiaj mówić jeszcze o celach i ideałach? Kiedy rzeka przestaje płynąć, staje się bagnem. Tak samo człowiek. Ksiądz Bosko nie przestał chodzić. Dzisiaj robi to naszymi stopami.

Miał przekonanie dotyczące młodzieży: „Ta najdelikatniejsza i najcenniejsza część ludzkiego społeczeństwa, na której opierają się nadzieje na szczęśliwą przyszłość, nie ma z natury skłonności do zepsucia... jeśli czasami zdarza się, że w tym wieku

są już zepsuci, to raczej z nieostrożności, a nie z wyrafinowanej złośliwości. Ci młodzi naprawdę potrzebują dobroczynnej ręki, która się nimi zaopiekuje, wykształci ich, poprowadzi...”

W 1882 roku na konferencji dla Współpracowników w Genui mówił: „Poprzez skupienie, nauczanie, wychowanie zagrożonej młodzieży czyni się dobro całemu społeczeństwu cywilnemu. Jeśli młodzież jest dobrze wykształcona, z czasem będziemy mieli lepsze pokolenie”. To jakby powiedzieć: tylko edukacja może zmienić świat.

Ksiądz Bosko miał niemal przerażającą zdolność wizji. Nigdy nie mówi „do tej pory”. Zawsze „od teraz”.

Guy Avanzini, wybitny profesor uniwersytetu, ciągle powtarza: „Pedagogika XXI wieku będzie salezjańska albo jej nie będzie”.

Pewnego wieczoru w 1851 roku, z okna na pierwszym piętrze, Ksiądz Bosko rzucił na chłopców garść cukierków. Spowodowało to wielką radość, a jeden chłopiec, widząc go uśmiechającego się w oknie, zawołał: „O, Księżu Bosko, gdybyś mógł zobaczyć wszystkie części świata i w każdej z nich tyle oratoriów!”.

Ksiądz Bosko spojrzał w niebo swoim spokojnym wzrokiem i odpowiedział: „Kto wie, czy nie nadejdzie dzień, w którym dzieci oratorium nie będą naprawdę rozproszone po całym świecie”.

## **Spojrzenie w dal**

Ale czym jest Kapituła Generalna? Dlaczego zajmować te linijki tematem, który jest specyficzny dla Zgromadzenia Salezjańskiego?

Konstytucje życia Salezjanów Księdza Bosko, w artykule 146, tak definiują Kapitułę Generalną:

*„Kapituła generalna jest głównym znakiem jedności Zgromadzenia w jego różnorodności. Jest braterskim spotkaniem, podczas którego salezjanie dokonują wspólnej refleksji, jak dochować wierności Ewangelii i charyzmatowi Założyciela i być wrażliwymi na znaki czasu i miejsc.*

*Za pośrednictwem Kapituły generalnej całe Towarzystwo, poddając się kierownictwu Ducha Świętego, stara się poznać w określonym momencie historii wolę Bożą, aby jeszcze lepiej służyć Kościołowi”.*

Kapituła Generalna nie jest więc prywatną sprawą salezjanów, ale bardzo ważnym zgromadzeniem, które dotyczy nas wszystkich, które dotyka całej Rodziny Salezjańskiej i tych, którzy noszą Księdza Bosko w sobie, ponieważ w jej centrum są ludzie, misja, Charyzmat Księdza Bosko, Kościół i każdy z nas, z was.

W centrum jest wierność Bogu i Księdzu Bosko, w zdolności dostrzegania znaków czasów i różnych miejsc. Wierność, która jest ciągłym ruchem, odnowieniem,

zdolnością do patrzenia w dal i jednoczesnego trzymania stóp mocno na ziemi. To dlatego około 250 salezjanów zgromadziło się z każdej części świata, aby modlić się, myśleć, konfrontować się i patrzeć w dal... w wierności Księdzu Bosko. A potem, na podstawie tej wizji, wybrać nowego Przełożonego Generalnego, następcę Księdza Bosko i jego Radę Generalną.

To nie jest coś poza twoim życiem, drogi przyjacielu/przyjaciółko, który czytasz, ale coś w tobie i w twoim „uczuciu” do Księdza Bosko. Dlaczego ci to mówię? Abyś towarzyszył temu wszystkiemu swoją modlitwą. Modlitwą do Ducha Świętego, aby pomógł wszystkim kapitulnym poznać wolę Bożą dla lepszej służby Kościołowi. Myślę, że KG29, jestem tego pewien, będzie tym wszystkim właśnie. Doświadczeniem Boga, aby oczyścić inne części szkicu, który Ksiądz Bosko nam zostawił, tak jak zawsze było to czynione podczas wszystkich Kapituł Generalnych w historii Zgromadzenia, zawsze wierni jego planowi.

Pewni, że także dzisiaj możemy nadal być oświeceni, aby być wiernymi Panu Jezusowi w wierności pierwotnemu charyzmatowi, z twarzami, muzyką i kolorami teraźniejszości.

Nie jesteśmy sami w tej misji i wiemy i czujemy, że Maryja, Matka Wspomożycielka Chrześcijan, Wspomożenie Kościoła, wzór wierności, wesprze kroki nas wszystkich.